

Pokonali Niemców

DP DZIENNIK POLSKI
patronuje

PILKA NOŻNA. Polska zajęła siódme miejsce w Mistrzostwach Europy Notariuszy rozegranych w Krakowie. Tytuł zdobyli Włosi, którzy wygrali 6 meczów i zremisowali jedynie z Francuzami.

Przez dwa dni na boiskach przy Suchych Stawach rozgrywane były 27. Mistrzostwa Europy Notariuszy. Mistrzem została reprezentacja Włoch.

Polska drużyna, w której grali notariusze i asesory z Poznania, Krakowa, Warszawy i Kołobrzegu, w pierwszym meczu spotkała się z Włochami i po zaciętym meczu uległa 0:2. – Mam do siebie żal, bo w tym meczu nie strzeliłem rzutu karnego. Potem grałem już lepiej, ale ta „jedenastka” nie daje mi spokoju – mówił po turnieju pechowy strzelec Jan Królak.

Drugiego dnia turnieju Polacy mieli przed sobą dwa ważne mecze, w których zwycięstwo mogło dać naszym reprezentantom czwarte miejsce. W pierwszym spotkaniu przeciwko Niemcom długo prowadzili rywale 1:0, a dwa gole w końcówce dały Polakom zwycięstwo. – To „historyczny” wynik, ponieważ nawet reprezentacja Polski nigdy z Niemcami nie wygrała – podkreślał kapitan ekipy Czesław Szyalnik. W ostatnim meczu Polska musiała uznać wyższość Belgów, ulegając 0:2. – W tym meczu daliśmy poprać tym, którzy grali wcześniej najmniej. Nie mieliśmy już szans na podium, a niektórzy z nas przejechali całą Polskę, aby pobyć na boisku choć chwilę – powiedział nestor zespołu Stanisław Szatko.

Zdecydowanie najlepszym zespołem turnieju byli Włosi, którzy wygrali sześć spotkań, zanotowali jeden remis i stracili tylko jedną bramkę. – Bardzo chcieliśmy wygrać w pięknym



Mistrzem Europy zostali Włosi (niebieskie koszulki). Na zdjęciu fragment ich meczu z Austriakami.

Krakowie. Sukces dedykujemy naszemu koledze Giovanniemu Ricciemu, który w starciu z Belgią doznał poważnej kontuzji i wyjechał stąd o kulach. Bardzo dziękuję gospodarzom, bo były to świetnie zorganizowane mistrzostwa – powiedział kapitan zwycięzców Luigi Cambri.

Najlepszym bramkarzem turnieju został Noethel Valentini z Francji, a królem strzelców Vaclav Voda z Czech, który zdobył siedem bramek. – Bardzo solidnie się przygotowaliśmy do mistrzostw, niektórzy trenowali dwa razy dziennie. Tytuł króla strzelców dedykuję swoim kolegom, którzy dyspaniale dogrywali mi piłki – powiedział Voda.

Uroczyste zakończenie mistrzostw nastąpiło w Kopalni Sól Wieliczka, gdzie najlepsi otrzymali pamiątkowe puchary i medale wręczone przez władze kopalni oraz organizatorów.

Wyniki

Austria – Francja 0:1, Belgia – Francja 0:2, Belgia – Hiszpania 0:0, Włochy – Austria 3:0, Belgia – Niemcy 2:1, Włochy – Belgia 2:0, Czechy – Francja 0:0, Czechy – Hiszpania 2:3, Polska – Czechy 1:4, Włochy – Polska 2:0, Francja – Polska 1:0, Polska – Hiszpania 0:0, Niemcy – Hiszpania 5:0, Czechy – Belgia 0:1, Francja – Włochy 0:0, Polska – Austria 1:0, Belgia – Polska 2:0, Polska – Niemcy 2:1, Francja – Hiszpania 1:1, Francja – Niemcy 4:0, Włochy – Hiszpania 1:0, Czechy – Austria 1:2, Czechy – Belgia 0:1.
Polska: Czesław Szyalnik, Adam Banaszek, Bartosz Berliński, Jakub

Biernat, Piotr Chmielewski, Aleksander Chojnacki, Radosław Chorabik, Waldemar Chwiatkowski, Paweł Czajka, Piotr Głanowski, Sylwester Grzebinoga, Jan Holoher, Rafał Jabłoński, Łukasz Jakska, Artur Janik, Janusz Kozłowski, Jan Królak, Wojciech Królikowski, Julian Lutomiński, Piotr Łażniak, Wojciech Mieszkowski, Janusz Putowski, Marek Rowicki, Mariusz Soczyński, Marcin Solak, Piotr Stepień, Stanisław Szatko, Wojciech Szczypkowski, Konrad Wygona, Adam Ziomek.

1. Włochy	7	19	13-1
2. Francja	7	15	9-1
3. Hiszpania	7	12	12-4
4. Belgia	7	10	7-7
5. Austria	7	9	5-10
6. Czechy	7	7	12-7
7. Polska	7	7	4-10
8. Niemcy	7	0	2-23

(PAN)

Aż 80 drużyn zaczęło nowy sezon ligowy

FUTSAL. Biznes Liga z roku na rok rozrasta się. W siódmym sezonie najpopularniejszych amatorskich rozgrywek piłkarskich w Małopolsce rywalizacja toczy się w ośmiu grupach rozgrywkowych, w których gra 80 zespołów.

Pracownicy największych małopolskich firm toczą boje na dwóch obiektach: J&J Sport Center Kraków przy ul. Winnickiej 40, a także Com-Com Zone przy ul. Ptaszyckiego 6. Trzecią kolejkę rozegrała najwyższa z lig, czyli Extraklasa. Rywalizacja jest niezwykle ciekawa, a każda z drużyn ma ochotę na mistrzowski puchar.

Na czele tabeli znajdują się dwie drużyny z kompletem zwycięstw, beniaminek Night News i Especto. Ci pierwsi pokonali w ostatniej kolejce Art-Gum, etatowego faworyta rozgrywek. Zacięte spotkanie zakończyło się wynikiem 2:1,

po golach najsukceszniejszej pary Biznes Ligi, Daniela Klima i Daniela Suchana. Bramkę dla Art-Gumu zdobył niezawodny Piotr Giza. Wspomniane Especto pokonało po zaciętym spotkaniu Oknoplast 4:3. Do zwycięstwa poprowadził je Robert Czopek, który do trafienia dołożył asystę. W kolejnym meczu Barbakan Taxi wygrał z JR Invest 6:2. Spotkanie było popisem Kamilą Piórkowskiego, zdobywcy 5 goli. Zacięty bój stoczyły drużyny innych beniaminek, Lorenza i Centroclimy. Lepsi okazali się ci drudzy, wygrywając 4:2. Lorenz wciąż czeka na pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach. Kolejną zamknęło spotkanie ProEko – InterCars Wieliczka, zakończone rezultatem 2:3. Świetnie w tym meczu spisywał się Maciej Maderak, który raz za razem inicjował akcje ofensywne drużyny z Wieliczki.

(ŻUK)

Niepołomiczanie z czarnymi pasami

KARATE TRADYCYJNE. Czworo wychowanków Akademii Karate Tradycyjnego w Niepołomicach uzyskało czarny pas podczas międzynarodowego seminarium, które odbyło się w Starej Wsi.

Gabriela Nowak, Klaudia Mleko, Jerzy i Wiktor Staszak (ojciec i syn) zdali egzamin na 1. dan (czarny pas). Ponadto dwaj inni zawodnicy AKT Michał Janusz i Rafał Wajda uzyskali stopień 3. dan. Egzamin odbyły się przy okazji seminarium prowadzone przez Amerykanina Aviego Rokaha (6. dan).

W zgrupowaniu wzięło udział 250 osób z Czech, Litwy, Rosji, Wielkiej Brytanii i Polski. Z niepołomickiej AKT przyjechała 15-osobowa ekipa, która brała udział w intensywnym szkoleniu. Sensei Rokah zwracał uwagę m.in. na kontynuację i timing techniki, a także strategię walki, obronę, atak i technikę kończącą. Oprócz ćwiczeń

z partnerem było też doskonalenie formy i techniki przy zastosowaniu kitei i teki shodan.

Po zakończeniu zgrupowania odbyły się egzaminy, do których wspomniana szóstka przygotowywała się pod okiem Pawła Janusza, Michała Janusza i Rafała Wajdy. Uczestniczyła też w konsultacjach Polskiego Związku Karate Tradycyjnego (prowadził je m.in. Paweł Janusz). Oprócz wymienionego sekstetu w seminarium wzięli udział Katrin Kargbo, Anna Mleko, Daria Pavlenko, Mateusz Bąk, Krzysztof Buczek, Paweł Janusz, Michał Kulijewicz, Bogusław Nowak i Paweł Tomasik.

Po zakończeniu seminarium odbyło się zgrupowanie kadry Polski juniorów i juniorów młodszych. Uczestniczyło w nim pięcioro karateków z niepołomickiej AKT: Klaudia Mleko, Gabriela Nowak, Krzysztof Buczek, Damian Latos i Wiktor Staszak.

(FIL)

Szkoła Sztuk Walki Irbis coraz mocniejsza

KUNG FU. Krakowska Szkoła Sztuk Walki Irbis może się pochwalić mocniejszą kadrą szkoleniową. Do grupy instruktorów kung fu (wushu) dołączyła mistrzyni Polski i reprezentantka kraju Andżelika Stefańska.

Utytułowana zawodniczka, złota medalistka MP w konkurencji południowych form tradycyjnych ręcznych prezentuje południowy styl Hung Gar Kuen Kung Fu, który do tej pory w Krakowie nikt nie uprawiał. To jeden z czołowych chińskich systemów walki z wielowiekową tradycją, jego wpływ i elementy odnaleźć można także w popularnym Choy Lee Fut.

Nazwa Hung Gar Kuen oznacza „Pięść Rodziny Hung”, styl ten określa się też jako Fu Hok Kuen – „Pięść Tygrysa i Żurawia”. Duży nacisk kładzie się w nim na szybki i skuteczny wynik walki oraz na bardzo intensywny trening siłowo-wytrzymałościowy. Łączy on w sobie techniki wzorowane na zachowaniach zwierząt, przede wszystkim tygrysa (atak, siła, odwaga) i żurawia (obrona, zwinność, precyzja), a także smoka, lamparta i węża.

– Treningi Hung Gar udowodniły mi, że w kung fu nie ma drogi na skróty. Wszystko, co jest trwałe i skuteczne, osiąga się systematyczną, ciężką pracą, a wartości etyczne tu zakorzenione, mają silne i pozytywne przełożenie na życie człowieka. Korzystając z dziedzictwa kulturowego Chin, uczymy się doskonalić ciało i ducha, co stanowi o wielkiej sile wushu. Pole walki nie ogranicza się przecież do sali treningowej czy ringu. W życiu też musimy nauczyć się wygrywać – mówi Stefańska.

Z pomocą Piotra Kowalika, złotego medalisty mistrzostw świata wushu tradycyjnego (które odbyły się w 2010 roku w Wudang, Chiny) i wielokrotnego medalisty wielu innych prestiżowych zawodów, Stefańska poszerza swe umiejętności z zakresu kung fu. Prawdopodobnie oboje wystartują na najbliższych, listopadowych MŚ w Huangshan. Dla Kowalika będą to trzecie zawody rozgrywane w Chinach i kolejna okazja, aby obronić tytuł mistrzowski. Krakowianin prezentuje po-

ziom, który nadal stawia go w roli faworyta, zwłaszcza w konkurencji halabardy. – Jest to broń długa, której opóźnienie wymaga od adepta dobrego przygotowania fizycznego. Naukę posługiwania się nią zacząłem już jako dziecko, jednak dopiero wiele lat pracy ciężką bronią zaowocowało wynikami na zawodach. Od 1998 roku regularnie wygrywam konkurencje form tradycyjnych broni długiej różnej – opowiada instruktor Irbisu.

Szkoła powstała jesienią 2009 roku w hali przy ul. Chełmońskiego 255. Posiada dwie duże sale treningowe (po ok. 170 metrów kw. każda) z lustrami, wyposażone w specjalistyczny sprzęt sportowy, m.in. jedną z dwóch dostępnych w Polsce platform do treningu form sportowych. Jedną jest przystosowana do treningu sztuk walki, a druga do zajęć fitness i tanecznych. Obiekt posiada szatnię, zaplecze sanitarne, recepcję i poczekalnię.

Irbis prowadzi zajęcia dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Działa pod patronatem Polskiego Związku Wushu, w 2009 roku został wybrany na oficjalne Centrum Szkolenia Kadry Polski Wushu.

Poza technikami walki instruktorzy starają się przekazać swoim podopiecznym wartości etyczne i przybliżyć im bogatą kulturę Chin. Nie tak dawno z pomocą przyjaciół zorganizowali tradycyjną ceremonię Budzenia Chińskiego Lwa połączoną z Tańcem Lwa. To ważne wydarzenie w życiu szkoły na długo zapadnie w pamięci młodych adeptów kung fu, którzy pod okiem Kowalika i Stefańskiej przygotowywali na tę okazję specjalny pokaz swoich umiejętności (fotorelacja: www.irbis-wushu.pl).

W systemie treningowym realizowanym w szkole kładzie się nacisk nie tylko na perfekcyjne wykonanie technik i sekwencji ruchów, ale także na zrozumienie ich zastosowania, siłę i wytrzymałość. Od czasu debiutu – w 2010 roku na prestiżowym Grand International Wushu Festival w Warszawie, w tzw. pierwszym kroku – uczniowie szkoły stale podnoszą swoje umiejętności.

(FIL)



Andżelika Stefańska i Piotr Kowalik – instruktorzy krakowskiej szkoły